

PAWEŁ PRÜFER

Akademia im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim, Polska ■ The Jacob of Paradies University,
Poland

Wymiana dóbr i logika daru w społeczeństwie i w przedsiębiorczości – analiza socjologiczno-etyczna

Exchange of Goods and the Logic of Gift in Society and in Entrepreneurship – Socio-Ethical Analysis

Streszczenie: Życiem społecznym rządzą różnorodne reguły. Społeczeństwo jest przestrzenią relacji, interakcji i stosunków społecznych. Sprawcze jednostki realizują własne projekty życiowe na podstawie wymiany z innymi jednostkami określonych dóbr i usług. Dotyczy to także przedsiębiorczości. Społeczeństwo jako przestrzeń wymiany społecznej jest przedmiotem refleksji socjologicznej. Wymiana nie opiera się tylko na zasadzie racjonalności, proporcjonalności i sprawiedliwości. Włączenie do analizy socjologicznej i ekonomicznej nad zasadą wymiany pryzmatu etycznego, uwzględniającego logikę daru i darmowości, pomaga dojrzeć jej bardziej komplementarny charakter oraz zidentyfikować szerszy horyzont jej dokonywania się. W niniejszym artykule podjęto próbę przybliżenia takiej perspektywy interpretacji zjawiska z uwzględnieniem teorii socjologicznej i refleksji normatywnej. Przedmiotem analiz jest wymiana społeczna nie tylko w ekonomicznym i racjonalnym wymiarze, ale też w wymiarze etycznym. Celem jest próba udowodnienia, że takie powiązanie wzbogaca teoretycznie oraz praktycznie życie gospodarcze i społeczne. Zastosowano metodę analityczno-syntetyczną, wykorzystującą różne dokumenty i opracowania, jak również własną intuicję interpretacyjną (socjologiczno-etyczną). Artykuł może być bodźcem w projektowaniu i realizacji ekonomii oraz życia społecznego w ich komplementarnej perspektywie. Przedstawiciele ekonomii oraz etyki mogą wiele zyskać w swoich badaniach, jeśli stworzą przestrzeń wzajemnej współpracy.

Abstract: Social life is governed by various rules. Society is a space of relationships, interactions and social relations. Agency individuals implement their own life projects based on the exchange of specific goods and services with other individuals. This also involves entrepreneurship. Society as a space for social exchange is a subject of sociological reflection. The exchange is not based solely on the principles of rationality, proportionality and fairness. The inclusion in the sociological and economics analysis of the principle of exchange of the ethical prism, taking into account the logic of gift and gratuitousness, helps to see its more complementary character and to identify a broader horizon of its accomplishment. In this article, an attempt has been made to approximate such a perspective of interpretation of the phenomenon, taking into account the sociological theory and normative reflection. The subject of the analysis is

social exchange, not only in the economic and rational dimension, but also in ethical one. The aim is to try to prove that such a connection enriches economic and social life in theory and practice. The analytical and synthetic method was used, using various documents and studies, as well as our own interpretative (sociological and ethical) intuition. The article can be a stimulus in the design and implementation of economics and social life in their complementary perspective. Representatives of economics and ethics can gain a lot in their research if they create a space for mutual cooperation.

Słowa kluczowe: dar; darmowość; jednostka; przedsiębiorczość; społeczeństwo; wymiana

Keywords: entrepreneurship; exchange; gift; gratuitousness; individual; society

Otrzymano: 23 października 2019

Recieved: 23 October 2019

Zaakceptowano: 22 marca 2020

Accepted: 22 March 2020

Sugerowana cytacja/Suggested citation:

Prüfer, P. (2020). Wymiana dóbr i logika daru w społeczeństwie i w przedsiębiorczości – analiza socjologiczno-etyczna. *Przedsiębiorczość – Edukacja [Entrepreneurship – Education]*, 16(1), 401–411. doi: 10.24917/20833296.161.32

Wstęp

Aktywność człowieka w jego środowisku, które po części sam stworzył, a po części odziedziczył po społeczeństwie, dokonuje się na arenie wypełnionej podmiotami, bardziej lub mniej aktywnie przekształcającymi, nabywającymi, pomnażającymi i konsumującymi różnorodne dobra. Człowiek jest przedsiębiorczy i, jak się wydaje, jest takim z natury, choćby dlatego, iż natura determinuje go do działań na rzecz przetrwania, przedłużenia tegoż trwania oraz zmiany jakości trwania z gorszej na lepszą. Aktywność ta zajmuje mu sporo czasu i anektuje szeroki, choć nie nieskończony jego potencjał. Siłą rzeczy nie są to więc jedynie działania służące temu, by wytwarzać materialne dobra, przeznaczone do natychmiastowej konsumpcji. Wokół niego dzieje się wiele innych działań o charakterze zdecydowanie wykraczającym poza prostą działalność wytwórczą. Wszystko to osadzone jest na wielości relacji, interakcji, refleksyjności oraz na nieustannie dokonywanej wymianie społecznej.

Przedsiębiorczość, zwłaszcza ta, która nosi znamię „społecznej”, znajduje swoje wsparcie i uzasadnienie w idei humanizmu, uspołecznienia, egalitaryzmu, a zwłaszcza – godności człowieka jako osoby, szczególnie w sytuacji jej zagrożenia. Kwestia efektywności, nie negocjowana jako ważna dla samej ekonomii, schodzi jednak na plan dalszy. Trafnie zauważa A. Honneth: „Zasada efektywności nie pełni oczywiście, w przeciwieństwie do uniwersalizmu moralnego sfery prawnej, żadnej funkcji egalitarnej. Stanowi ona raczej normatywną podstawę legitymizującą (*Rechtfertigungsgrundlage*) nierówności społeczne oraz rozwarstwienie charakteryzujące udział w dobrach ekonomicznych” (Honneth, 2012: L).

Niniejsza analiza odnosi się często do etycznego dokumentu *Oeconomicae et pecuniarie quaestiones* autorstwa katolickiej instytucji, Kongregacji Nauki Wiary (Congregazione..., 2018). Warto zaznaczyć, że choć dokument ten jest etycznym wywoływaniem autorstwa instytucji o ukierunkowaniu konfesyjnym oraz wydziału odpowiedzialnego za promowanie integralnego rozwoju ludzkiego powołanego do realizacji tego celu przez papieża i działającego z ramienia Kościoła katolickiego, otwiera się on jednak na szerszy horyzont

etyczno-społeczny. Stoi on bowiem na stanowisku, że jakakolwiek rzeczywistość i aktywność ludzka, jeśli jest realizowana w horyzoncie właściwej etyki, to znaczy takiej, która respektuje godność ludzką i orientuje się na dobro wspólne, jest pozytywna.

Wrażliwość na wskazane wartości i na taki horyzont hermeneutyczno-epistemologiczny wiąże się z przekonaniem, iż ludzkie inklinacje skierowane ku innym oraz ku światu społecznemu jako takiemu wynikają z potencjału budującego osobowość człowieka, którą A.N. Condorcet określił swego czasu mianem „konstytucji moralnej” (Condorcet, 1957: 80). Ta jego cecha – warto przypomnieć – jest przede wszystkim rodzajem wewnętrznego regulatora, który pozwala na zintegrowanie człowieka w komplementarności jego myśli, planów, działań i zachowań. Nie bez znaczenia dla takiego jej ukonstytuowania są działania o charakterze aksjonormatywnym, które jednostka przyjmuje i realizuje zarówno przez samowychowanie, jak i w akceptacji bodźców zewnętrznych (społecznych). Wspomniana „konstytucja moralna” jest więc istotnym elementem kształtującym jednostkę w jej wewnętrznym samostanowieniu oraz w realizacji zewnętrznych aktywności społecznych. Jej nieuwzględnianie może przeobrażać społeczeństwo obywatelskie w zawężoną jego postać – w zwykłe społeczeństwo bez podmiotowego udziału podmiotów (Ferrarotti, 2013: 12), w twór, w którym mają miejsce jedynie sformalizowane relacje oraz wyrachowane i skrajnie zracjonalizowane sposoby wymiany dóbr i usług. Taki rodzaj struktury społeczeństwa nie sprzyja przecież jego ludzkiemu charakterowi. Trafnie konstatuje P. Sztompka: „klucz do dobrobytu i szczęścia społeczeństwa leży w pozytywnych relacjach społecznych, w dobrej przestrzeni międzyludzkiej i gęstej przestrzeni moralnej” (Sztompka, 2016: 336). Niniejszy artykuł jest próbą zarysowania takiej perspektywy interpretacji problemu ekonomii, przedsiębiorczości oraz wymiany społecznej, która wykracza poza ich czysto zracjonalizowaną, kwantytatywną i proporcjonalną logikę. Jest hermeneutycznym staraniem, by przynajmniej częściowo nakreślić możliwość schodzenia się deskrypcji i interpretacji wspomnianych zjawisk w ich ekonomicznym i etycznym wymiarze. Oba obszary, autonomiczne względem siebie, stosujące różnorodne metody badawcze i epistemologiczne, mogą jednak wypracować wspólny model, który – jak się wydaje – byłby zarówno teoretycznie, jak i praktycznie efektywniejszy oraz bardziej metamorficzny.

Relacja i wymiana – jednostka i społeczeństwo

Dążenie do korzyści i nabywania dóbr stanowi konstytutywną cechę ludzkiej natury. Jak się wydaje, człowiek dąży do tego, by posiadać, zazwyczaj więcej, lepiej i znacznie. Jest to jego dążenie zindywidualizowane, jest także zagregowane, kiedy wraz z innymi wytycza sobie sposoby zaspokojenia potrzeby posiadania. Czyni to na różne sposoby, w tym zwłaszcza poprzez wdrażany w codzienności własnego funkcjonowania, mechanizm wymiany. Wielu badaczy społecznych podkreśla logikę wzrostu indywidualnych korzyści właśnie poprzez wymianę (Bell, 2014: 268). Procesy socjalizacyjne, edukacyjne, kształcenie, dokonują się w konstelacji relacyjnej, w której ma miejsce wymiana treści, symboli, dóbr intelektualnych. Jak podkreśla R. Marx, „nie uczymy się przecież sami, ale potrzebujemy współrozmówcy, by zdobyć wykształcenie” (Marx, 2009: 201). Korzyści z *wymiany* nabywa także wspólnota, społeczeństwo, a w związku z tym trudno zaprzeczyć, by były to fundamentalne elementy bytu jednostkowego i społecznego. Istnienie tego faktu generuje powstawanie pewnych systemów aksjonormatywnych, według których zarówno

uzasadnia się, jak i realizuje dążenia do rozwoju, nabywanie dóbr czy wzmacnianie własnej afirmacji. Proces ten dokonuje się dwubiegunowo: w jednostkowej biografii oraz w historii społeczeństwa (wspólnoty).

We wstępie do polskiego wydania tomu *Aktywne społeczeństwo. Teoria procesów społecznych i politycznych* A. Etzioni formułuje intrygujące pytanie: „Czy poza szacunkiem dla praw człowieka i jednostki da się zasadnie uznać drugie, równie przekonujące źródło normatywności – a mianowicie dobro wspólne i wspólnotę? Czy da się pogodzić ten konflikt między dwoma konkurencyjnymi źródłami twierdzeń ‘powinnościowych’, podkreślając jednocześnie, że żadnego z tych dwóch głównych źródeł normatywności nie należy *a priori* faworyzować wobec drugiego?” (Etzioni, 2012: XXIX). Jak się wydaje, silną podstawę, uzasadniającą ideę aktywności człowieka, w tym szczególnie w jego działalności gospodarczej, przedsiębiorczej, może stanowić ta, która nie antagonizuje, lecz zespała w komplementarny byt troskę o dobro jednostki oraz wspólnoty. Z tej perspektywy wyłania się relacyjny byt (Donati, 2013), gdzie ma miejsce przestrzeń wymiany i relacji wykraczająca poza czystą, zracjonalizowaną logikę transakcyjną.

Relacyjność bytu ludzkiego nie zawęża się tylko do jego horyzontalnego wymiaru (relacje z innymi w *tym* czasie i w *tym* miejscu). Jest perspektywicznym wychyleniem, habitualnym dążeniem ku rozwojowi, projektem, który nigdy do końca i w pełni nie będzie dopełniony, nie zamknie się jako gotowy i dokończony (Ferrarotti, 2014).

Obserwacja socjologiczna pozwala na konstatację, że w wymianie ekonomicznej zastąpienie wartościowania etycznego, estetycznego lub logicznego monetarnym – co jest długofalową tendencją ewolucyjną społeczeństw – lepiej zaspokaja podstawowe potrzeby człowieka, lecz przekształca nieuchronnie stosunki społeczne. Jonathan H. Turner, analizując stanowisko G. Simmla, wskazuje na kilka zasad, które odgrywają w tej kwestii istotną rolę. Są to: atrakcyjność, wartość, władza, napięcie. Pieniądz, jako środek, przez który dokonuje się wymiana dóbr między podmiotami, w określony sposób kształtuje partnerów teje wymiany (Turner, 2012: 298–299). Okazuje się, że zasadniczo są to kwestie wywołujące pewne perturbacje w relacji pomiędzy aktorami społecznymi. Pieniądz, który z natury rzeczy powinien stanowić narzędzie (takie jest jego logiczne znaczenie – sens instrumentalny), determinująco określa jakość relacji pomiędzy partnerami wymiany. Jest on fundamentalny i determinujący w tej rzeczywistości. Nie uwzględnia jednak przestrzeni moralnej, nie bierze pod uwagę takich odniesień, jak choćby godność podmiotu czy dobro wspólne, na które nierzadko dokonywana wymiana ma swój istotny wpływ. Także teoria socjologiczna rozpatrująca wymianę nie uwzględnia raczej tej kwestii. Jedynie – w nawiązaniu do badań przeprowadzonych przez A. Smitha (Smith, 2007) – podkreśla się między innymi wartość wymiany jako elementu spajającego społeczeństwo. Mimo tego, że jednostki realizują swoje własne, wąskie i wysoce wyspecjalizowane interesy, połączenie sił moralnych i symbolicznych, działających jako *niewidzialna ręka* ładu, scala i konsoliduje społeczeństwo. Aktorzy społeczni działają racjonalnie, lecz czynią to na otwartych i wolnych rynkach (Turner, 2012).

Osoba ludzka ma naturę relacyjną i racjonalną, przeobraża się i rozwija, pozostając jednak w poczuciu ciągłości jaźni, która petryfikuje przekonanie, że jest się wciąż tą samą osobą (Archer, 2013). Zarówno ona sama, jak i jej relacje podlegają ciągłym zmianom (Znanięcki, 2011). Jako istota racjonalna i *ekonomiczna* podąża w stronę nabywania dochodów i budowania dobrobytu, lecz nieredukowalnego do czystej konsumpcji i aspektów jedynie ekonomicznych.

Rynek sam w sobie jest rzeczywistością, która w pierwszej jego odsłonie wydaje się wykluczać te aspekty, które nie są zbieżne z jego wiodącymi elementami, takimi jak chociażby: stały wzrost gospodarczy, maksymalizacja zysku, rywalizacja i konkurencyjność, rentowność, utowarowienie i komercjalizacja (idea tzw. społeczeństwa *urynkowionego*) (Romaniszyn, 2016). Człowiek jest *istotą etyczną*, a jego aktywność, w tym działalność ekonomiczna, podlega wymogom etycznym. „Ekonomia bowiem potrzebuje etyki dla swego poprawnego funkcjonowania; nie jakiegokolwiek etyki, lecz etyki przyjaznej osobie” (Benedykt XVI, 2009: 57). Nie każda bowiem opcja etyczna kreuje perspektywę aksjonornmatywną, która byłaby fundamentem, jakimś uniwersalnym spoiwem właściwego działania. Gdy w wolności, sumieniu i godności osoby, upatruje się jedynie wytworu społecznego, wówczas etyka staje się wysoce relatywna, utożsamiając się bardziej z opinią publiczną niż z etyką jako taką (Woroniecki, 1999).

W opinii niektórych badaczy, współczesne społeczeństwo jest przede wszystkim społeczeństwem konsumpcyjnym. A skoro jest takim właśnie, to rządzi w nim estetyka, a nie etyka (Aldridge, 2006). Konsumpcjonizm to w następstwie także hedonizm z jego filozofią: „Bycie przyjemnym, jako cecha odczuć i wrażeń, uznawane jest za jedynego możliwego kandydata do roli celu dominującego” (Rawls, 2009: 780).

Racjonalność osoby wyraża się też przez opór wobec prób redukcji jej potrzeb do sfery przedmiotów – opór wobec tendencji reifikacji potrzeb (Congregazione..., 2018). Jednostka ma silną potrzebę samorealizacji. Stąd, nierzadko, rodzi to różnorodne skale napięć pomiędzy nią (ukierunkowaną na równość i partycypację) a strukturą społeczną, zwłaszcza techniczno-gospodarczą, mającą charakter biurokratyczny i hierarchiczny (Bell, 2014). Samorealizacja jest pewnym sposobem podążania za zmysłem racjonalizacji. Ta z kolei ma swoje specyficzne i charakterystyczne przejawy. Interesujące jest chociażby to, iż jednostka kieruje się dążeniem do poszukiwania nagród. Słusznie zauważa J.H. Turner, komentując stanowiska przedstawicieli teorii wymiany społecznej: „Niskie prawdopodobieństwo otrzymania wartościowych nagród będzie obniżało ich dążenie do tych nagród. Z drugiej strony wysokie prawdopodobieństwo otrzymania mało wartościowej nagrody zwiększa jej całościowy potencjał nagradzania” (Turner, 2013: 304–305).

Skłonność wspólnototwórcza, którą człowiek posiada z natury i pod wpływem procesów wychowawczo-socjalizacyjnych, jest wpisana w jego świadomość, dlatego pozwala mu postrzegać innych nie jedynie jako potencjalnych konkurentów, ale też jako sprzymierzeńców w projekcie konstruowania dóbr, które nie będą prawdziwe, jeśli nie uwzględnią wszystkich i każdego jednocześnie. Odnosi się to także do dziedziny ekonomii. Żadna korzyść nie jest godziwa, jeśli redukuje horyzont promowania integralnego rozwoju osoby ludzkiej, zasadę powszechnego przeznaczenia dóbr oraz preferencyjną opcję na rzecz ubogich. Dlatego – co uwypukli perspektywa etyczna – rozwój gospodarczy nie powinien być mierzony jedynie parametrami ilościowymi oraz wydajnością w produkowaniu dochodu, lecz także ekstensywnością społeczną dobrobytu, uwzględniającego również wymiar pozamaterialny (Congregazione..., 2018).

Literatura socjologiczna, która zawiera także analizy poświęcone kwestiom gospodarczym, skupia się szczególnie na zagadnieniach podziałów, różnorodności, wzajemnych relacji, komplementarności, antagonizmu czy współpracy (solidarności). Jest tu i takie ujęcie, w którym konsumenci i producenci są postrzegani bardziej przez pryzmat władzy i podległości niż wzajemnego uzupełnienia (Veblen, 1998). Samo gospodarowanie może być postrzegane z zupełnie innego punktu widzenia, niż czyni się to zazwyczaj w naukach

ekonomicznych. Zamiast kierować uwagę na procesy gospodarcze, kapitał, relacje pomiędzy podażą a popytem, zwraca się uwagę choćby na wewnętrzne nastawienie jednostki, jej motywacje. Jednostka dokonuje różnorodnych i urefleksyjnych kalkulacji, przemysleń, a w konsekwencji także podejmuje konkretne działania.

W klasycznym i monumentalnym dziele wybitny niemiecki socjolog M. Weber stwierdza: „O gospodarce przynajmniej my chcemy tu mówić raczej jedynie wtedy, gdy zasób środków i możliwych działań prowadzących do zaspokojenia pewnej potrzeby, lub ich kompleksu, jest w porównaniu z nimi, według szacunku działającego, ograniczony i ten stan rzeczy jest przyczyną liczącego się z nim głównie zachowania. Oczywiście dla celoworacjonalnego działania rozstrzygające jest to, że owo ograniczenie jest subiektywnie zakładane i działanie orientuje się na nie” (Weber, 2002: 261).

Samo spojrzenie socjologiczne – mimo że dzięki zastosowanej obiektywnej deskrypcji nierzadko trafnie diagnozuje różnorodne zjawiska – nie oddaje w pełni, bądź choćby w zadowalający sposób, złożoności procesów, zwłaszcza takich jak aktywność gospodarcza, przedsiębiorczość, wymiana dóbr. Pomija te elementy, które uzasadniają choćby *znaczenie* i *sens* określonych działań jednostki w społeczeństwie oraz społeczeństwa w odniesieniu do jednostki. Cennym uzupełnieniem tych problemów badawczych, wypełniającym wspomniane aporie hermeneutyczne, może być właśnie horyzont etyczny.

Dar i darmowość – etyczne przynaglenia w systemach ekonomiczno-finansowych

Obserwacja rozwoju cywilizacji dostarcza sporo dowodów na to, że procesy stałego pomnażania dóbr oraz sposoby osiągania dóbr za sprawą mechanizmów rynkowych są efektem nie tylko samoistnie realizującej się logiki dynamiki wymiany, ale także działań o charakterze regulacyjnym. Poprawa dobrostanu jednostek i wspólnot dokonuje się przez nabywanie dóbr w ich wymiarach ilościowym i jakościowym, adekwatnych co do potrzeb nabywców. Częściowo wymiernym znakiem takiego procesu jest nabywanie pieniądza, jego posiadanie, oszczędzanie, jego indywidualna i wspólnotowa podaż. „Pieniądze są od wieków dla człowieka jak błyskotki: cenne nie same w sobie, lecz przez to, że można z nimi wiązać różne nadzieje” (Zwoliński, 2007: 149).

Mnożenie zasobów, coraz bardziej skumulowane i wyrafinowane metody dochodzenia do pomnażania i kumulacji dóbr (Weber, 2002)¹ postrzega się głównie na zasadzie *zwieńczenia* procesu (kiedy to jednostka czy wspólnota cieszy się już ich posiadaniem). Rzadko ocena ich jakości dokonuje się przez pryzmat sposobu oraz dróg ich nabywania. Nie chodzi tu jedynie np. o szybkość i skuteczność realizowania się tego procesu, a bardziej o jego „ludzki” wymiar, głównie w znaczeniu relacyjnym. Czyste mechanizmy rynkowe i gospodarcze nie są w stanie tychże elementów generować. Stąd przestrzeń ta

¹ Max Weber zwraca uwagę na fakt, że w niektórych grupach społecznych, religijnych i kulturowych proces bogacenia się jest do końca niewytłumaczalny co do jego sensu, nawet w przypadku samych zainteresowanych: „Wizja pobożnej nudy raju niczym nie łączy ich aktywnej natury; religia jawi się im jako środek do odciągania ludzi od pracy tu na ziemi. Gdyby zapytać ich samych o ‘sens’ tej ciągłej pogoni, która nigdy nie zadowala się osiągniętym stanem posiadania – co właśnie przy całkowitej ziemsko-doczesnej orientacji musi się wydać bezsensowne – to (gdyby w ogóle znali odpowiedź) odpowiedzialiby: ‘troska o dzieci i wnuki’. Częściej – jako że taka motywacja nie jest bynajmniej dla nich specyficzna, gdyż występuje też u ‘tradycjonalistów’ – powiedzieliby po prostu, że przedsiębiorstwo i ciągła praca w nim stały się im ‘niezbędne do życia’. Jest to faktycznie jedyna prawdziwa motywacja” (Weber, 2012: 49).

otwiera się na wymiar etyczny, czy lepiej – moralny. Promocja osoby, wspólnoty, ludzkości, dokonywana w wymiarze integralnym, staje się otwarciem na relacyjny wymiar rzeczywistości. Relacje nie są zarezerwowane tylko dla przestrzeni międzyjednostkowej. Istnieje przestrzeń makro-relacyjna, która obejmuje ogół stosunków społecznych, gospodarczych oraz politycznych, skorelowana ściśle z rzeczywistością dobra wspólnego (Congregazione..., 2018).

Egoizm zawarty w działaniach ukierunkowanych na realizację krótkotrwałych celów, nie opłaca i sprawia, że wiąże się ostatecznie ze zbyt wielkimi z kosztami (Congregazione..., 2018). Innymi słowy, nie opłaca się kierować czystym egoizmem i wyrafinowaną chęcią zysku za wszelką cenę i w zawężeniu dostępności do niego jedynie dla wąskiej grupy beneficjentów. Zasada ta wydaje się potwierdzać także w obszarach rynków finansowych i ekonomicznych. Kierowanie się w aktywności przedsiębiorczej jedynie kryterium racjonalności, skuteczności, zysku, prędzej czy później podlega atrofii. Brak postawy hojnej szczodrobliwości staje się hamulcem progresu.

Fakt, że w dobie globalizacji – jak się wydaje – wszyscy jesteśmy odpowiedzialni za wszystkich, wypukła potrzebę swoistego uniwersalnego braterstwa. Z tej to płaszczyzny wyłania się przynaglenie dla logiki daru i postaw darmowości i niekoncentrowania się za wszelką cenę na zysku. Pojęcie „daru” odsyła do zjawiska, które mam miejsce wtedy, gdy efektem działania jakiegoś podmiotu jest konkretny element „obdarowania”, wyjścia poza czystą formę *oddania* (*przekazania*) tego, co się komu słusznie należy. Obdarowany otrzymuje dobro, a wraz z nim całokształt formy, poprzez którą obdarowujący przekracza wspomnianą logikę czystej racjonalności, proporcjonalności i sprawiedliwości. Nie tylko ma miejsce przekazanie jakiegoś produktu, lecz także uwzględnienie jakości i kontekstu obdarowania, w którym godność i podmiotowość człowieka stają się istotnym elementem działania społecznego. Taka postawa i predyspozycja dla darmowości w działaniu poszerza logikę transakcji ekonomicznej, czy wymiany społecznej.

Wchodzenie godziwymi metodami w indywidualne posiadanie dóbr nakłada na ich posiadacza moralną odpowiedzialność względem społeczeństwa, przy czym ma się tu na uwadze głównie potrzebujących, marginalizowanych i znajdujących się w nagłej i dramatycznej sytuacji życiowej (Mattai, 1999).

Prowadzenie działalności gospodarczej nastawionej na zysk jest najczęściej skoncentrowaniem się na stosowaniu jak najskuteczniejszych narzędzi, pozwalających pomnażać efektywność, kosztem wszystkich innych parametrów i celów. Czy działalność ekonomiczna może mieć także inne cele poza tym, by przynosić zysk?

Wiele zależy od przyjętych kryteriów oceny życia społecznego oraz koncepcji człowieka, zwłaszcza w jego konstelacji relacyjnej. Przedsiębiorcy, który podejmuje także refleksję na temat społecznego znaczenia jego aktywności, może towarzyszyć myśl, by ewentualną darmowość i inne podobne jej zasady zastosować w przyszłości, kiedy to zysk będzie wystarczająco satysfakcjonujący i skumulowany. Problem jednak tkwi w naturze człowieka (co podpowie psychologia i filozofia), że zazwyczaj zaspokojenie pierwszych potrzeb pociąga za sobą wyłanianie się innych, nierzadko także sztucznych, a chęć zysku staje się niepoahamowana, nierzadko także i obsesyjna. Trafna wydaje się diagnoza autora encykliki *Caritas in veritate*: „Jeśli wczoraj można było utrzymywać, że najpierw należy się starać o sprawiedliwość i że bezinteresowność wkroczy później jako uzupełnienie, dzisiaj trzeba powiedzieć, że bez bezinteresowności nie można realizować również sprawiedliwości” (Benedykt XVI, 2008: 46).

Jest oczywiste, że w transmisji dóbr pomiędzy podmiotami jest miejsce także na coś, co nie jest materialne. Dobra materialne są nierzadko nośnikami dóbr niematerialnych, których obecność lub brak determinuje w istotny sposób także jakość samych stosunków ekonomicznych, takich jak np. zaufanie (Sztompka, 2007), uczciwość, współpraca. Zatem, na tym właśnie poziomie i w tym horyzoncie można zrozumieć, że logika daru nie jest jedynie alternatywą (jakimś naiwnym para-ekonomicznym wymysłem doktrynerskim lub niepoprawnie teoretyczno-etycznym projektem), lecz nierozdzielną i komplementarną determinantą konstytuującą proces i strukturę realizowanych praktyk wymiany dóbr (Congregazione..., 2018). Niechby wyrażała się ona choćby w tym, co rozumiemy jako wrażliwość (uwzględnianie potrzeb i sytuacji życiowej drugiego, który nie zawsze chce ujawnić swoją kondycję), czy gotowość do współpracy, choćby przez włączanie się jednostek w aktywność wspólnoty, co stanowi jej najlepszą wizytówkę (Bogunia-Borowska, 2015).

Jak się wydaje, istnieją niektóre zasady (także wpisane w tradycję stosunków powstających w trakcie nabywania dóbr), które łamią zasadę transparentności, budzą niepewność, a w konsekwencji nierzadko wprowadzają nabywającego w kłopotliwe i brzemiennie w skutkach sytuacje. Można tu przywołać zasadę *caveat emptor* („niech kupujący się strzeże”), wedle której oferujący do sprzedaży produkt nie ponosi odpowiedzialności za jakość sprzedawanego towaru. Tak zwane „wady ukryte” mogą stanowić poważne zaprzeczenie uczciwości w dokonywanym kontrakcie. Sprzedający i agent sprzedającego nie są odpowiedzialni za ów fakt ukrytych usterek, niesprawności czy braków w oferowanym do sprzedaży produkcie. Wedle prawa nie ponoszą za to odpowiedzialności. Lecz czy według oceny etycznej nie zaciąga się tutaj jakiegoś rodzaju winy moralnej? Stosunek między sprzedającym a kupującym jest tu wysoce hierarchiczny. Nabywca znajduje się w pozycji niższości względem podmiotu, który go *komercjalizuje* (Congregazione..., 2018). Ten rodzaj relacji nie opiera się więc na zasadzie równości, proporcjonalności, zaufaniu. Transakcje ekonomiczne jak i rynek w ogólności dokonują się przecież w przestrzeni międzyludzkiej, międzyosobowej, społecznej i kulturowej, w której punktem centralnym jest właśnie człowiek z jego godnością, konstytutywną cechą i wyznacznikiem dla działań o jakimkolwiek wymiarze i rodzaju (Mariański, 2008).

Równie wątpliwą etycznie kwestią jest wyrachowane stosowanie techniki inwestowania polegającej na zawieraniu transakcji giełdowej metodą *high frequency trading*. Na podstawie algorytmów decyzyjnych wysokiej klasy komputery dokonują błyskawicznych transakcji (liczą się nawet milisekundy). Giełda sama w sobie stanowi pozytywny środek w rzeczywistości finansowania obszarów inwestycyjnych (wolność transakcji). Jednak dążenie do tego, aby przez dokonywanie błyskawicznych transakcji przyciągać do siebie, w wysoce spekulacyjny sposób, jak najwięcej kapitału, zaburza funkcjonowanie rzeczywistej ekonomii. „Finanse tłumią ekonomię realną” (Franciszek, 2015: 72). Nie dziwi intrygująca konstatacja, postawiona przez włoskiego ekonomistę oraz ministra pracy i polityki społecznej Enrico Giovanniniego: „Forse si è veramente entrati nell’era della politica post-verità, in cui siamo sommersi da dati, ma i fatti scompaiono” („Być może weszliśmy naprawdę w epokę polityki post-prawdy, gdzie zostaliśmy zanurzeni się w danych, podczas gdy fakty nam znikają” – tłum. aut.) (Giovannini, 2016: 271).

Sytuacje, o których mowa, generują proces marginalizacji pracy jako takiej. Przestaje być ona wyrazem godności i kreatywności człowieka, traci swoją podstawową wartość dla niego, a staje się co najwyżej zwykłym narzędziem wymiany (transakcji) w relacjach

społecznych, dodatkowo całkiem asymetrycznych. Wiele podmiotów staje się tym samym produktem odrzucenia, już nawet nie marginalizacji i peryferii. Wykluczeni nie są już kimś, kogo się wykorzystuje, lecz kimś, kogo się odrzuca i traktuje jak zbyteczne resztki. Wobec takiej ekonomii, nazywanej „ekonomią wykluczenia”, pojawia się w niektórych środowiskach, zwłaszcza konfesyjnych, zdecydowany sprzeciw.

Można odnieść wrażenie, że takie pojęcia jak: wydajność, kompetencje, zasługi, *leadership* zawłaszczają obszar współczesnej kultury, zubażając jakość wymiany, redukując ją do transakcji mierzonych jedynie cyframi. Pozostawia to niewiele miejsca dla dziedzictwa wartości, które budują cywilizację, takich choćby jak pokojowe współzycie, spotkanie, solidarność, wzajemność, odpowiedzialność, ukierunkowanie na dobro wspólne (Congregazione..., 2018).

Działania nacechowane darmowością, niekoncentrujące się tylko na zysku, wiele działań dokonywanych w logice przedsiębiorczości społecznej, to działania, które nie tracą na wyrazistości, dynamice i efektywności. Warto przypomnieć, że istota przedsiębiorczości (ekonomii) społecznej to przede wszystkim trzy najważniejsze determinanty: nadrzędność usług względem zysku (w ich świadczeniu wobec jednostek i wspólnot), zarządzanie oparte na autonomii, decyzyjność o charakterze demokratycznym, wtórność kapitału przez ludzi i pracę przy podziale dochodu narodowego. Nie jest to idea przynależąca do określonej opcji politycznej, lecz zawiera ona w sobie treści i zasady uniwersalne. Jak twierdzi się w różnorodnych opracowaniach, nie zmusza ona podmiotów do wyboru między wolnością a solidarnością, gdyż „prawdziwa solidarność bierze się z wolności, i jako taka nie da się zadekretować” (Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, 2014: 9).

Trudno nie zgodzić się z tezą, iż podział, dzielenie, transakcje, dystrybucja, przetwarzanie, w końcu wymiana nie są jedynie tym, co dosłownie i potocznie kryje się we wskazanych pojęciach. Dzielenie to także pomnażanie, wytwarzanie nowych dóbr (Franciszek, 2017), a wymiana to wzajemne ubogacenie. Kwestia ta dotyczy głównie konkretnej praktyki gospodarczej, aktywności przedsiębiorczej i rzeczywistości transakcyjnej, lecz może stanowić także podstawę dla opracowywania nowych teorii społecznych. Można snuć interesujące refleksje, przyglądając się, analizując i kreując możliwe scenariusze, w których to bierze się pod uwagę konfiguracje postaw podmiotów, powściągających swoje inklinacje ku temu, by wszystko odbywało się w ukierunkowaniu na zysk i wymierną efektywność. Wówczas wyłania się podwalina dla konstruowania pytań „o możliwe przyszłości naszego świata, nawet jeśli nie idą za nimi precyzyjne odpowiedzi” (Elliot, 2011: 386).

Zakończenie

Koncepcje społeczne dotyczące funkcjonowania jednostki w społeczeństwie oraz struktura wzajemnych relacji, które zachodzą między podmiotami, mają najczęściej za zadanie diagnozę stanu faktycznego, a nierzadko także są przyczynkiem do mniej lub bardziej odważnego kreowania pomysłów na ich korektę i ulepszenie. Jest tu zatem miejsce i ukierunkowanie na to, by społeczeństwo było bardziej inkluzyjne niż ekskluzyjne, komplementarne niż antagonizujące, merytokratyczne niż kastowe, rozwojowe niż regresyjne. Takie myślenie oparte na diagnozie i krytyce jest ukierunkowane na zmianę tego, co negatywne, w to, co perspektywiczne i bardziej przyjazne jednostce oraz społeczności. „Postęp jest naszym przeznaczeniem historycznym; nic bardziej naturalnego, że nasza krytyka dotyczy postępu” (Paz, 1997: 21).

Eksploatacja idei ekonomii, z wyartykułowaniem logiki daru i darmowości w relacjach wymiany społecznej, gdzie uwzględnia się aspekt etyczny zagadnienia, jest zarówno pewnym modelem, jak i jakimś rodzajem szerokiego horyzontu poznawczo-normatywnego. Zdaniem włoskiego badacza D. De Masi, modele społeczne wypracowane przez ludzkość nie są zbyt liczne, jednak każdy z nich jest w jakimś sensie intrygujący (De Masi, 2015). Niniejsze analizy nie pretendują do tych właśnie, które kompletnie i precyzyjnie próbują wyjaśniać właściwe ścieżki aktywnie działającego społeczeństwa. Przedłożone jednak zostały z nadzieją, iż być może *zaintrygują* i *rozbudzą* wyobraźnię socjologiczno-etyczną (Prüfer, 2013) tak praktyków, jak i teoretyków.

Refleksja nad problemami świata społecznego, diagnozowana i konstruowana wiedza, może być odtwarzaniem w umysłach badaczy tego właśnie, co się bada (Ferguson, 2013). A ta wydaje się kluczowa dla diagnozy, weryfikacji i prognozy dalszego rozwoju jednostek, w ich relacyjnym współistnieniu z innymi, w organizmie, który umownie określamy mianem społeczeństwa. Darmowość, logika daru i nacechowane szacunkiem godnościowym postawy relacji w wymianie dóbr nie są z ekonomicznego punktu widzenia konstytutywnym elementem gospodarki. Jednak, jak się wydaje, odrodzenie ekonomii społecznej jest jednym z ważniejszych zjawisk, które potwierdzają, że współczesny świat emanuje potrzebą bardziej ludzkiego przeżywania, kształtowania i tworzenia rzeczywistości.

Literatura

References

- Aldridge, A. (2006). *Konsumpcja*. Warszawa: Wydawnictwo Sic!
- Archer, M.S. (2013). *Człowieczeństwo. Problem sprawstwa*. Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos.
- Bell, D. (2014). *Kulturowe sprzeczności kapitalizmu*. Warszawa: Wydawnictwo Aletheia.
- Benedykt XVI (2009). *Encyklika Caritas in veritate. O integralnym rozwoju ludzkim w miłości i prawdzie*. Kraków: Wydawnictwo M.
- Bogunia-Borowska, M. (2015). Życie w dobrym społeczeństwie. Wartości jako fundament dobrego społeczeństwa. W: M. Bogunia Borowska (red.), *Fundamenty dobrego społeczeństwa. Wartości*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Condorcet, A.N. (1957). *Szkic obrazu postępu ludzkiego ducha ludzkiego poprzez dzieje*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Congregazione per la Dottrina della Fede. Dicastero per il Servizio dello Sviluppo umano integrale, (2018). *Oeconomicae et pecuniariae questiones. Considerazioni per un discernimento etico circa alcuni aspetti dell'attuale sistema economico-finanziario*. Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana.
- De Masi, D. (2015). *Mapa mundi. Modelli per una società senza orientamento*. Milano: Rizzoli.
- Donati, P. (2013). *Sociologia della relazione*, Società editrice il Mulino. Bologna: Itinerari.
- Elliot, A. (2011). *Współczesna teoria społeczna*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Etzioni, A. (2012). *Aktywne społeczeństwo. Teoria procesów społecznych i politycznych*. Kraków: Zakład Wydawniczy NOMOS.
- Ferguson, N. (2013). *Cywilizacja. Zachód i reszta świata*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Ferrarotti, F. (2013). *L'Europa al bivio*. Chieti: Edizioni Solfanelli.
- Franciszek. (2015). *Encyklika Laudato si'. W trosce o wspólny dom*. Kraków: Wydawnictwo M.
- Franciszek. (2017). *Discorso ai partecipanti all'incontro „Economia di comunione” promosso dal Movimento dei Focolari. L'Osservatore Romano*, 7–9.
- Ferrarotti, F. (2014). *Scienza e coscienza. Verità personali e pratiche pubbliche*. Bologna: Centro editoriale dehoniano.

- Giovannini, E. (2016). I numeri parlano da soli. W: G. Antonelli (red.), *Il pregiudizio universale. Un catalogo d'autore di pregiudizi e luoghi comuni*. Bari – Roma: Editori Laterza.
- Honneth, A. (2012). *Walka o uznanie. Moralna gramatyka konfliktów społecznych*. Kraków: Zakład Wydawniczy NOMOS.
- Mariański, J. (2008). *Spółczesność i moralność. Studia z katolickiej nauki społecznej i socjologii moralności*. Tarnów: Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej Biblos.
- Marx, R. (2009). *Kapitał. Mowa o obronie człowieka*. Kraków: Wydawnictwo Homo Dei.
- Mattai, G. (1999). Il cristiano deve sapere cosa finanzia con i suoi soldi. W: E. Brovedani, L. Lorenzetti, G. Mattai, C. Molari, G. Moretto, G. Perico, G. Piana, L. Sartori, S. Sirboni (red.), *La morale sociale. Risposta alle domande più provocatorie*. Milano: Edizioni San Paolo.
- Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej (2014). Krajowy Program Rozwoju Ekonomii Społecznej. *Monitor Polski*, 811, 3–97.
- Paz, O. (1997). *Lévi-Strauss albo nowa uczta Ezopa*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Prüfer, P. (2013). *Wyobrażenia, terapia, społeczeństwo. Analiza socjologiczno-etyczna*. Kraków: Zakład Wydawniczy NOMOS.
- Rawls, J. (2009). *Teoria sprawiedliwości*, wydanie nowe. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Romaniszyn, K. (2016). Zaufanie w społeczeństwie uRynkownionym. W: J. Szymczyk (red.), *Zaufanie społeczne. Teoria – idee – praktyka*. Warszawa: Oficyna Naukowa, 101–126.
- Smith, A. (2007). *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*, wydanie 2, tom 1 i 2. Warszawa: PWN.
- Sztompka, P. (2007). *Zaufanie. Fundament społeczeństwa*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Sztompka, P. (2016). *Kapitał społeczny. Teoria przestrzeni międzyludzkiej*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Turner, J.H. (2012). *Struktura teorii socjologicznej*, wydanie nowe. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Veblen, T. (1998). *Teoria klasy próżniaczej*. Warszawa: Warszawskie Wydawnictwo Literackie MUZA SA.
- Weber, M. (2002). *Gospodarka i społeczeństwo. Zarys socjologii rozumiejącej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Weber, M. (2010). *Etyka protestancka a duch kapitalizmu. Protestantkie „sekty” a duch kapitalizmu*. Warszawa: Wydawnictwo Aletheia.
- Woroniecki, P. (1999). *Gospodarka rynkowa i zasada solidarności*. Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.
- Znaniecki, F. (2011). *Relacje społeczne i role społeczne. Niedokończona socjologia systematyczna*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Zwoleński, A. (2007). *Katolik i pieniądze*. Częstochowa: Edycja Świętego Pawła.

Paweł Prüfer, dr hab., prof. nadzw., Akademia im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim, Wydział Ekonomiczny, Katedra Zarządzania Procesami Gospodarczymi. Dziedzina zainteresowań badawczych: teorie socjologiczne, etyka społeczna i gospodarcza, socjologia religii, socjologia edukacji.

Paweł Prüfer, habilitated doctor, associate professor, The Jacob of Paradies University, Poland. Area of research interests: social development, sociological theories, social and economics ethics, sociology of religion, sociology of education.

ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-3647-8068>

Adres/Address:

Akademia im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim
Wydział Ekonomiczny
ul. Chopina 52, blok 7
66-400 Gorzów Wielkopolski, Polska
e-mail: paweljazz@o2.pl